

## Poznajcie ZEBRĘ



Witajcie!

Na początku chciałabym Wam przedstawić naszą klasę. Jesteśmy klasą 1c Gimnazjum Nr 7 w Gliwicach. Klasa ta ma profil humanistyczno - dziennikarski, czego efektem jest nasza gazetka. W skład klasy wchodzi 29 osób, ale nie wszyscy pracują w "Zebry". Mamy tu dziesięciu dziennikarzy, czterech redaktorów, trzech grafików, czterech korektorów i oczywiście wspaniałego redaktora naczelnego - panią Alicję Ciurę.

Zapewne ciekawi Was, skąd wzięła się nazwa gazety. Otóż wspólnie z całą klasą stoczyliśmy ogromny spór o to, jak nazywać ma się nasze czasopismo. Przeprowadziliśmy wiele głosowań, aż w końcu zdecydowaliśmy się na nazwę ZEBRA. Naszym hasłem przewodnim jest "Czarno na białym!". Dlaczego? Ponieważ nie mamy zamiaru Was okłamywać w tym, co piszemy! Publikować będziemy tu tylko i wyłącznie prawdziwe i rzetelne artykuły. Jest to pierwszy numer "Zebry", nad którym spędziliśmy wiele czasu, ukazując przy tym chęć

Na zdjęciu redakcja "Zebry"

Zdjęcie: Alicja Ciura

podzielenia się z Wami naszymi zainteresowaniami.

Ten premierowy numer będzie odnosił się między innymi do codziennych newsów, recenzji (koncertów, zespołów), a także do codziennych problemów. Znajdziecie tu wiele ciekawostek i informacji.

Serdecznie zapraszamy Was do czytania kolejnych artykułów i mamy nadzieję, że się Wam spodoba. Do zobaczenia!

**REDAKCJA ZEBRY :)**

**Julia Lewicka**

### Początki w nowej szkole

Początki w nowej szkole na pewno są trudne. Każdy się denerwuje i zastanawia, jak to w nowej szkole będzie. Jak wyglądało to w naszej szkole, dowiedzie się z tego artykułu...

Przyszliśmy do szkoły po raz pierwszy 1 września. Niektórzy mniej się denerwowali, niektórzy bardziej, ale chyba wszyscy zastanawiali się, jak to w nowej szkole będzie. Na początku zostaliśmy bardzo miło przyjęci przez panią dyrektor, która na pewno też się bardzo denerwowała, ponieważ były to pierwsze dni jej pracy na tym stanowisku.

Po przywitaniu w atrium poszliśmy razem ze swoją nową

panią wychowawczynią do klasy. Pani była dla nas zupełnie obca. Niektórzy słyszeli już o niej od starszego rodzeństwa, ale teraz poznali ją na żywo. Dowiedzieliśmy się od niej o obyczajach panujących w szkole. Zostały nam podyktowane ważne informacje, które dokładnie przepisaliśmy do zeszytu. Każdy rozglądał się dookoła, patrząc, z kim będzie teraz chodził do szkoły. Twarze były zupełnie obce, oprócz osób, które znaliśmy z podstawówki.

Od tego czasu minęły już ponad trzy miesiące. Poznaliśmy się wszyscy, niektórzy zaprzyjaźnili się ze sobą. Pani wychowawczyni pamięta już nasze imiona. Znamy wszystkich nauczycieli, którzy nas

uczą. Wiemy, jacy są i jak prowadzą lekcję. Wydarzenia z początku września nie wszyscy, ale na przykład ja wspominam z uśmiechem na ustach. I jestem bardzo wdzięczna wszystkim pracownikom szkoły, którzy dołożyli wszelkich starań, aby było nam w szkole dobrze.

Jeśli miałabym komuś polecić jakieś gimnazjum, bez wahania polecałabym **Gimnazjum Nr 7 w Gliwicach**. Jest ono placówką, w której pracownicy dbają o to, aby uczniom było dobrze i aby czuli się w niej bezpiecznie.

**Monika Purchała**

## Wierszowanie

**21 listopada w MDK (Młodzieżowy Dom Kultury) odbył się "Literacki Hyde Park" dla osób w dowolnym wieku. Uczestnicy prezentowali wybrane przez siebie utwory poetyckie lub prozatorskie.**

W akcji tej wzięło udział 11 uczniów z naszej szkoły. Nie obyło się bez nagród. **Jakub Grzybek** z klasy ID zdobył **Grand Prix i Nagrodę Publiczności**. **Marta Chruszcz,**

uczennica klasy 2a, została nagrodzona **Talentem Wierszowania** oraz **Martyna Mikołajczyk** z klasy IIC otrzymała **Talent Piękną Pauzę**.

Opiekunkami uczestników były panie: Małgorzata Paszkowska, Iwona Krawczyk, Grażyna Dyhdalewicz, Alicja Ciura i Beata Przybyła. Gratulujemy zwycięzcom i dziękujemy organizatorom.

**Julia Behen**



# Prosto ze szkoły

## "Nie pal mostów przed sobą"

Na zdjęciach przedstawienie w wykonaniu 1c oraz plakaty konkursowe klas 1

Zdjęcia: Danuta Krzak

O szkodliwości palenia słyszeliśmy na pewno nie raz. Jednak pracownicy naszej szkoły postanowili systematycznie o tym przypominać i dbać o zdrowie uczniów. Dlatego już po raz 10. zorganizowali akcję "Nie pal mostów przed sobą". Jak ona przebiegała, dowiedzie się z tego artykułu.

Dnia 17 listopada w naszej szkole odbyło się rozstrzygnięcie wszystkich konkursów akcji "Nie pal mostów przed sobą". W akcji tej wzięły udział tylko klasy pierwsze gimnazjum.



Przez miesiąc można było przygotowywać różne prace np. plakat, utwór literacki czy film o charakterze antynikotynowym. Prace wykonywane były w domu lub w szkole przy pomocy nauczycieli. Najlepsze z nich zostały wytypowane

do konkursu i właśnie tego dnia zostały ogłoszone wyniki. Niektóre z prac musieliśmy wykonywać w tym dniu całą klasą.

Nasza klasa zajęła miejsca w wielu konkursach, z czego jesteśmy bardzo dumni.

W jury zasiadło wiele osób. Oprócz pani dyrektor były to również osoby spoza szkoły, między innymi gliwiczcy policjanci czy też pani z Urzędu Miasta. Osoby nagrodzone dostawały bardzo ciekawe i przydatne nagrody takie jak



piłki, plecaki czy książki.

Po zakończeniu nasza klasa zrobiła sobie pamiątkowe zdjęcie z pięknymi plakatami w tle.

Akcja była na pewno bardzo przydatna i pouczająca. Mam nadzieję, że osoby

sięgające po papierosy wezmą pod uwagę wszystkie wymienione na tym spotkaniu wady palenia i zastanowią się, czy nadal chcą psuć w ten sposób swój młody organizm.

**Monika Purchała**

## Ku pamięci

25 listopada w szkolnej bibliotece odbyło się spotkanie, podczas którego zostały zaprezentowane wiersze Marty Maliszewskiej.

Marta i jej brat Michał byli uczniami ZSO Nr 4. Dziewczyna wybrała tę szkołę, ponieważ w programie była klasa o profilu kulturoznawczym, a Marta już od

najmłodszych lat interesowała się polonistyką. W ciągu dziesięciu lat napisała około 500 niesamowitych wierszy.

Miała również niezwykle talent wokalny, który szkoliła już od najmłodszych lat. Jej mama - która była gościem specjalnym spotkania - opowiadała o tym, że Marta miała swoją drogę w życiu i wiedziała, co chce robić. Osiągała sukcesy, ukończyła



Na zdjęciu pani Elżbieta Maliszewska oraz uczestniczki spotkania z tomikami wierszy Marty

Zdjęcie: Alicja Ciura

w Krakowie i wyjechała do Nowego Jorku, gdzie zaistniała na broadwayowskiej scenie. Tam poznała Davida, z którym chciała wziąć ślub. Wróciła na kilka tygodni do Polski i przed ponownym wylotem do Stanów - niespodziewanie odeszła.

Spotkanie w całości było poświęcone twórczości Marty. Uczniowie naszej szkoły interpretowali jej wiersze, a mama opowiadała

o krótkim, ale w pełni wykorzystanym życiu.

Pani **Elżbieta Maliszewska** podarowała szkole tomiki wierszy, płytę oraz sztukę o szkodliwości narkotyków, których autorką była Marta.

Dziękujemy za mile spędzony czas i prezenty.

**Julia Behen**



# Muzycznie i nie tylko...

## Warsztaty dziennikarskie w Sosnowcu

Warsztaty, które miały miejsce 30 listopada w Sosnowcu, niewątpliwie zapadną w pamięć uczestnikom.

Na samym początku fotograf **Arkadiusz Gola** pokazywał i objaśniał, jak powinno wyglądać dobre zdjęcie, które będziemy chcieli umieścić przy artykule. Potem uczestnicy musieli wziąć się w garść i wykonać pierwsze zadanie, które polegało na przypasowaniu zdjęć piłkarzy oraz górników - trzeba było doszukać się podobieństw w tych fotografiach. Następnie głos przejął redaktor **Adam Daszewski**. Młodzi dziennikarze dowiedzieli się, jak napisać ciekawy i nadający się do opublikowania artykuł. Kolejne zadanie polegało na napisaniu krótkiej informacji o wymyślonym przez pana Adama tytule, który dotyczyć miał meteorytu. Po ciekawym i niezwykle ważnym dla młodych dziennikarzy wykładzie pana Daszewskiego głos przejęła pani **Grażyna Kuźnik**. Tematów wypowiedzi pani



Kuźnik było wiele, ale najwięcej rozmawialiśmy o obiektywizmie dziennikarskim. Zadanie przygotowane przez panią Grażynę polegało na wymyśleniu trzech pytań, które moglibyśmy zadać gościowi specjalnemu, którym był wokalista Formacji Nieżywych

Schabuff - **Olek Klepacz**. Oczywiście pytania te musiały być przygotowane wedle zasad, o których mówiła pani Kuźnik. Wizyta gościa specjalnego, czyli wcześniej już wymienionego pana Olka, nie była za bardzo związana z dziennikarstwem, ale na pewno była bardzo

zabawna i ciekawa. Po tej wizycie pan Olek podpisywał autografy i zrobiliśmy sobie wspólne zdjęcie. Następnie był mały poczęstunek dla wszystkich gości warsztatów, a po nim - wizyta albo w drukarni, albo w biurze, w którym wbrew pozorom nie było tak wiele osób. Wybrałyśmy redakcję,

gdzie było bardzo ciekawie, ponieważ mogliśmy na żywo zobaczyć, jak wygląda praca dziennikarzy i jak powstaje gotowa gazeta. Po tej wycieczce musiałyśmy trochę wcześniej wyjść ze względu na pociąg, którym wracałyśmy do Gliwic. Na pamiątkę tej wyprawy dostałyśmy tuby z pięknymi

### Legendarny zespół znów triumfuje!

Dnia 19 czerwca 2010 roku w Pyskowicach na Śląsku odbył się koncert legendarnego zespołu **Dżem** z nowym liderem na czele. Wokalista wraz z resztą grupy dał wspaniały występ, na który przybyły zarówno tłumy fanów, jak i ludzi, którzy nigdy nie słyszeli o tym zespole. Muzycy wchodzący w skład zespołu pamiętają wspólną pracę

z pierwszym wokalistą Ryszardem Riedlem.

- Rysiek był wiecznym marzycielem, który naprawdę żył muzyką - mówi Beno Otręba, basista zespołu Dżem. Będąc na koncercie tej wspaniałej kapeli, odczułam niezwykle emocje, które towarzyszyły mi przez cały czas. Mam nadzieję, że będzie jeszcze wiele okazji, by udać się na jej występ.

**Julia Lewicka**

### Na zdjęciu Olek Klepacz

Zdjęcie: Julia Behen

kalendarzami, które na pewno będą nam przypominały o warsztatach w Sosnowcu. Chciałyśmy podziękować również naszej opiekunce pani Alicji Ciurze, która sprawowała nad nami bardzo dobrą i odpowiedzialną opiekę.

**Monika Purchała, Julia Behen**

## POLSKA ZIELONA STRONA



# GREEN DAY

## Zieloni Wagarowicze

Zespół powstał w 1987 roku z inicjatywy gitarzysty i wokalisty Billyego Joe Armstronga oraz basisty Mikea Dirnta. Długo się już trzymają na rynku, prawda? I to w niemal niezmiennym składzie. Różni się on tylko jedną osobą - perkusistą. Kiedyś to zaszczytne miejsce zajmował Al Sobrante. Był nim tylko do 1991 roku. Potem jego miejsce zajął aktualny członek zespołu - Tre Cool. I taki od zawsze jest główny skład zespołu. Nie mniej, nie więcej. Co ciekawe, nazwa zespołu, **Green Day**, oznacza **Dzień wagarowicza**. Stąd też tytuł. Jednakże nie tylko takiego znaczenia doszukał się chłopcy z zespołu. Stwierdzili, że oznacza to też dzień spędzony na paleniu czegoś zielonego. Moim zdaniem nazwa ta pasuje do nich idealnie, gdy się patrzy na teksty piosenek czy niektóre teledyski, np. do kawałka *Basket case*, pochodzącego z ich trzeciego albumu studyjnego, który przyniósł im sławę. Album ten nosi tytuł *Dookie*, który oznacza... Dobra, poddaję się, nic nie oznacza. Przynajmniej tak twierdzi znany i lubiany translator

Google. Kolejną rzeczą, jaką chciałabym omówić, są ich albumy. Niestety ja w swoje łapki dostałam tylko trzy z nich, jednak mam zamiar przesłuchać wszystkie piosenki. Pewnie mi się to nie uda, ale pomyśleć nad tym mogę. Oj, znów odbiegam od tematu. Postaram się do niego wrócić... Oto wykaz albumów studyjnych wraz z rokiem wydania i opinią mojej skromnej osoby. Oczywiście dotycząca albumów, których słuchałam: 1990 - *39/Smooth*, 1992 - *Kerplunk!*; 1994 - *Dookie*. Album, który podbił moje serducho. Jednak pomimo całej sympatii, jaką go darzę, muszę przyznać, że płyta koncertowa *Awesome as fuck* bije go na głowę. Muszę jednak nadmienić, że koncertówka jest zbiorem ich najlepszych kawałków z całej kariery. Których, mam taką nadzieję, będzie jeszcze wiele. Podsumowując: *Dookie* to naprawdę miła dla ucha płyta w starym brzmieniu Green Daya. Dla zainteresowanych dodam, że jest tam ukryty bonusowy track. Wystarczy poczekać jakieś pięć minut po ostatnim kawałku *F.O.D.* 1995 - *Insomniac*; 1997 - *Nimrod*; 2000 - *Warning*; 2002 - *Shenanicans*; 2004 - *American Idiot* Drugi album, który wpadł

## I nie, wcale nie chodzi tu o UFO czy innych pomalowanych zieloną farbą uczniów. Chodzi o znany punkrockowy zespół Green Day.

w moje ręce. Ten również naprawdę polecam. Niestety, tutaj Zieloni poskąpili nam bonusów. Mimo ich braku album jest wyjątkowo fajny, a niektóre songi - wręcz genialne. Na przykład tytułowy jest jedną z ich najbardziej znanych piosenek. 2009 - *21st Century Breakdown*. Ostatnią płytą, jaką miałam w rękach, był ich koncert, o którym już wspominałam. *Awesome as fuck*, niestety tylko w wersji audio. Ale przysięgam, że wersję DVD też zdobędę. Prędzej czy później. Ogółem rzecz biorąc, Green Day to jeden z moich ukochanych zespołów, który wielbię, często i można powiedzieć, że jestem maniaczką. Cóż Taki lajf. Każdy kawałek z osobna mogę polecić i się nie zawiedziecie. Jednak jeśli ktoś chciałby rozpocząć swoją przygodę z rockiem alternatywnym na pierwszy raz polecam płytę *Awesome as fuck*, gdyż zawiera ich najlepsze kawałki. Chcesz zacząć od piosenki? Tutaj polecam *21 guns* i *American Idiot*. Dwie piosenki pokazujące dwa różne oblicza tego zespołu. Ewentualnie można też sięgnąć po



*Cigarettes, and Valentines*. Moim zdaniem, najlepszym wyjściem będzie przesłuchanie wszystkich ;) Tak kończy się moja recenzja. Mam ogromną nadzieję, że jakoś udało mi się Was zachęcić do przesłuchania choć jednej ich piosenki. W końcu... od czego ma się YouTube.

**Anna Hamann**

Zdjęcia:  
<http://greenday.rockmetal.art.pl/>  
Grafika  
[http://c.wrzuta.pl/wm15758/8420736f001c525045f41e5c/green\\_day\\_billy](http://c.wrzuta.pl/wm15758/8420736f001c525045f41e5c/green_day_billy)



# Święta

## Już za chwilę Święta Bożego Narodzenia!

**Boże Narodzenie to czas radości, obdarowywania się prezentami i spędzania go z rodziną.**

Święta Bożego Narodzenia w odróżnieniu od Wielkanocy mają stałą datę, obchodzimy je zawsze 25 grudnia. Ze świętem tym wiąże się bardzo dużo tradycji, ludzie wręczają sobie prezenty, śpiewają kolędy, ubierają choinkę, lecz najważniejsza jest atmosfera, która panuje zapewne w każdym, nawet najskromniejszym, domu.

Na ulicach można zobaczyć tłum uśmiechniętych ludzi, a w sklepie usłyszeć Wesółych Świąt. To właśnie w ten dzień zapomina się o swych problemach i smutku. W każdym sercu panuje spokój i uprzejmość wobec innych, a w powietrzu unosi się zapach nadchodzących świąt.

W czasie wigierzy na stole wigilijnym nie może zabraknąć barszczu



z uszkami, karpia czy też kapusty z grochem. Aby na stole nie było zbyt pusto, są również takie potrawy jak ryba po grecku, pierogi z kapustą i grzybami, makówki, śledzie i wiele innych. Tradycyjna wigierza rozpoczyna się,

gdy na niebie ujrzemy pierwszą gwiazdkę. Siadamy wtedy przy stole, po czym jeden z członków rodziny czyta fragment Ewangelii o narodzinach Chrystusa. Potem łamiemy się opłatkiem, składając sobie przy tym życzenia.

Następnie rozpoczynamy wigierzę. Pamiętajmy również o dodatkowym nakryciu stołu dla niezapowiedzianego gościa. Niestety, dla ludzi samotnych święta Bożego Narodzenia są bardzo

smutnym czasem, nie mają nikogo, z kim mogliby wspólnie świętować narodziny Chrystusa i połamać się opłatkiem. Pamiętajmy więc o nich. Jeżeli znamy kogoś, kto w jakiś sposób jest samotny, miło by było, gdyby tych

**Ten numer "Zebry" przygotowali dla Was:**

Julia Behen  
Anna Hamann  
Julia Lewicka  
Monika Purchała  
Nicola Sadowska  
Kamila Wymysłowska  
Przemek Kurek  
Konrad Nowara  
red. nacz. Alicja Ciura

### Zdjęcia:

1. <http://s.blomedia.pl/bezkompa su.pl/178/swieta.jpg>  
2. <http://www.bloblo.pl/image/257938/oryginal/choinka1.jpg>  
3. <http://www.24gliwice.pl/wiadamosci/?p=1509> (choinka w Gliwicach)

### Wesołych Świąt

**Święta tuż tuż, nie tylko u nas...**

Nie tylko my obchodzimy święta. Ciekawe, jak brzmi "Wesołych Świąt" nie tylko po polsku.  
Po angielsku - Merry Christmas.  
Po niemiecku - Frohe Weihnachten.  
Po francusku - Joyeux Noel.  
Po włosku - Buon Natale.  
Po czesku - Vesel Vnoce.  
Po hiszpańsku - Feliz Navidad.  
Po łacinie - Loreum Nativitatis.

A po polsku po prostu - Wesołych Świąt!

**Kamila Wymysłowska**

święt nie spędziła sam, no bo w końcu każdy chce się cieszyć z rodziną Zbawiciela.

**Nicola Sadowska**

## Święta, Święta, Święta...

**Święta zbliżają się wielkimi krokami i żeby ze wszystkim zdążyć, trzeba już zabrać się do roboty. Pamiętajmy, żeby nie przekładać przygotowań na ostatnią minutę.**

Święta już za tydzień, a nam nadal wydaje się, że jest jeszcze dużo czasu. Jednak nie! W sklepach już dawno pojawiły się ozdoby świąteczne, na manekinach widać błyszczące, sylwestrowe stroje, a banki oferują coraz to więcej świątecznych ofert i pożyczek. To już nie przelewki. Należy naprawdę przygotować się do świąt, zanim centra handlowe będą całkowicie "obłożone" ludźmi. Największy problem mają osoby z dużych rodzin, które muszą kupić prezenty wszystkim wujkom, ciciom, kuzynkom, kuzynom i tak dalej. Takim osobom radzę

już wziąć się do roboty i zacząć "buszować" po sklepach, zanim naprawdę będzie za późno. W okresie świątecznym warto pamiętać także o osobach, które na wigilijny stół nie położą 12 pysznych potraw czy nie będą obdarowywać się prezentami, bo po prostu ich na to nie stać. Szlachetnie będzie wspomóc ich, kupując z Caritasu świece czy kalendarze, wesprzeć swoim choćby małym darem kosz ze zbiorą żywności czy podarować takim osobom ciepłe ubranie na zimę, które jest na przykład już na kogoś za małe. Święta Bożego Narodzenia są czasem, który powinno spędzić się w gronie rodziny, zapominając o trudnościach dnia codziennego, wybaczyć innym ich niektóre złe zachowania czy czyny i cieszyć się zimowym radosnym świętem, śpiewając kolędy i zajadając pierniki.

**Monika Purchała**

**Jak w okresie zimowym i świątecznym pomagamy potrzebującym? Jak robi to nasza szkoła? I jak możemy zrobić to my? Na te wszystkie pytania odpowiedź znajdziecie właśnie w tym artykule.**

Święta Bożego Narodzenia wiążą się z nas kojarzą się z radosnym, rodzinnym czasem przy wigilijnym stole, na którym leży 12 potraw. Niestety, są takie osoby, które w tym czasie zamiast cieszyć się tym świętem, będą go spędzać jak każdy inny. Na ich stole nie gości żadna z tradycyjnych świątecznych potraw, nie podzielą się one opłatkiem czy nie będą obdarowywać się nawzajem prezentami. Nie będzie ich po prostu na to stać. Co tu dopiero mówić o świętach. Takich osób nie stać nawet na ciepłe zimowe okrycie czy codzienny posiłek. Każdy z nas powinien choćby w okresie zimowym, a tym bardziej świątecznym, zastanowić się nad losem takich osób i wspomóc je choćby trochę. W dzisiejszych czasach nie jest to trudne, ponieważ organizowanych jest wiele pomocnych akcji, między innymi Szlachetna Paczka czy Góra Grosza, które zyskały duże powodzenie. Nasza szkoła nie zapomina o potrzebujących osobach i czynnie bierze udział w wielu pomocnych akcjach. Na tablicy ogłoszeń możemy znaleźć wiele



informacji na temat takich zbiórek. Wolontariusze ogłaszają je również każdej klasie z osobna.

Wydaje mi się, że jest to szlachetny czyn i wiele osób może być dumnych z postawy naszej szkoły i nastawienia do takiej właśnie pomocy. Nie zapominajmy również o koordynatorach tych akcji, wolontariuszach czy wszystkich innych osobach, które okazują potrzebującym pomoc. Dziękujemy wszystkim, którzy nie zapomnieli o zimowej i świątecznej (ma nadzieję, że nie tylko) pomocy i zachęcam innych, którzy mogą małym gestem wiele pomóc.

**Monika Purchała**

